

waczych tam, gdzie społecznie organizacje zdały już egzamin dojrzałości. Gdzie natomiast praca nie została ukończona i tam, gdzie jest ona niejako naczelnym zadaniem, jak np. zagranicą — wysiłki muszą iść w pierwszym rzędzie: w kierunku skupienia w naszym organizmie *wszystkich jednostek chórальных i orkiestr amatorskich*, istniejących już i w kierunku tworzenia takich jednostek wszędzie tam, gdzie tylko znajdzie się grunt podatny. Do pracy w kierunku społecznym musimy starać się wprzęgnąć wszystkie czynniki, które nam mogą w tej pracy pomóc, domagać się zaś będziemy należytej oceny naszej pracy tak przez czynniki rządowe, jak i czynniki samorządowe i przychylnego do niej ustosunkowania się. Dotychczas praca nasza prowadzona była systematycznie, bez rozgłosu, bez reklamy i nie mamy zamiaru naszej taktyki zmieniać, ale musimy otwarcie powiedzieć, że twardo będziemy się domagać *miejsca należnego nam w zespole organizacji społeczno-kulturalnych*.

Podniesienie poziomu artystycznego naszych zespołów wymaga zwrócenia uwagi na dwie sprawy — *na sprawę dyrygentów chórальных* i *na sprawę repertuaru chórów* i związaną z tym *twórczość naszych kompozytorów*. Te sprawy o zasadniczym znaczeniu zajmą naczelne miejsce w najbliższych latach naszej pracy i podkreślam je w przekonaniu, że znajdą należyty oddźwięk na łamach naszych czasopism śpiewaczych i wszechstronne naświetlenie, dając punkt oparcia w działalności Rady Naczelnej Zjednoczenia P. Z. S. i M., władz związkowych i władz zespołów śpiewaczych i muzycznych.

Musimy sobie jasno zdać sprawę z tego, że żadna organizacja społeczna nie będzie się należycie rozwijać, o ile nie będzie miała *oparcia o swój własny organ, względnie organy prasowe*, na łamach których wszystkie zagadnienia, nurtujące w organizacji, będą omawiane i dyskutowane i wszystkie poczynania i wyniki pracy znajdą swój wyraz w kronice. Śpiewactwo Polskie ma dwa czasopisma fachowe, będące organami Zjednoczenia P. Z. S. i M., a mianowicie: „Śpiewaka“, wychodzącego w Katowicach i „Chór“ wychodzący w Warszawie. Musi być ambicją świata śpiewaczego utrzymanie tych organów przy życiu, przez stałe prenumerowanie ich i przez nadsyłanie materiału do druku w formie artykułów zasadniczych i kroniki. Cena prenumery jest tak niska, że nie tylko zespoły śpiewacze, ale i poszczególni śpiewacy powinni je prenumerować i śledzić, co się dzieje w naszej organizacji i dzielić się z ogółem swymi spostrzeżeniami i wiadomościami fachowymi. Nie jest też obojętnym dla śpiewaków to, że np. przy „Chórze“ otrzymują *nuty*, które wzbogacą ich biblioteki w tanie, a prze-